

Tadeusz Płoski

"Służba duszpasterska Wojska
Polskiego 1914-1945", Janusz
Odziemkowski, Warszawa 1998 :
[recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 41/3-4, 281-283

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz Odziemkowski, Służba duszpasterska Wojska Polskiego, Warszawa 1998 (Departament Społeczno-Wychowawczy MON),

Dom Wydawniczy Bellona, ss. 264.

Nakładem Domu Wydawniczego Bellona przy współudziale Departamentu Społeczno-Wychowawczego MON ukazała się w połowie roku 1998 książka (rozprawa habilitacyjna) Janusza Odziemkowskiego pt. *Służba duszpasterska Wojska Polskiego 1914-1945*.

Niniejsza rozprawa poświęcona jest służbie duszpasterskiej w Wojsku Polskim w latach 1914-1945. Okres ten, z punktu widzenia funkcjonowania duszpasterstwa wojskowego, stanowi pewną zamkniętą całość. Rozpoczyna go zbrojna walka o niepodległość podjęta w 1914 roku przez Legiony Polskie Józefa Piłsudskiego, a następnie inne oddziały polskie formowane podczas I wojny światowej, co wiązało się z powołaniem do służby, po raz pierwszy od powstania styczniowego, polskich kapelanów wojskowych. Kończy finał II wojny światowej i utrata niezawisłości przez Polskę. Po roku 1945 duszpasterstwo wojskowe znalazło się w zupełnie nowej sytuacji prawnej i politycznej. Zmianie uległy jego zadania, postrzeganie jego roli przez władze wojskowe w kraju. Ten stan rzeczy, z niewielkimi odchyleniami warunkowanymi rozwojem sytuacji w Polsce, trwał do 1989 roku. Dlatego słuszne wydawało się przyjęcie cezury czasowej 1945 roku i nie wchodzenie w lata Polski Ludowej z jej uwarunkowaniami politycznymi i społecznymi oraz odmiennym pojmowaniem przez władze wojskowe i państwowe roli i zadań wojskowej służby duszpasterskiej.

Pracy nadano układ chronologiczno-problemowy. Przyjmując za cezurę czasową lata 1914-1945, poświęcono jeden rozdział doświadczeniom duszpasterstwa powstań narodowych, koncentrując się zwłaszcza na powstaniu styczniowym. Stosunkowo mniej miejsca poświęcono służbie duszpasterskiej lat 1921-1939, ponieważ wiele zagadnień związanych z jej funkcjonowaniem zostało obszernie omówionych w pracy: J. Odziemkowski, B. Spychała *Duszpasterstwo wojskowe w Drugiej Rzeczypospolitej*. Z uwagi na brak opracowań, autor szerzej potraktował okres II wojny światowej. Z tego samego powodu dużo miejsca poświęcił duszpasterstwu wyznań niekatolickich.

Stan wiedzy o służbie duszpasterskiej wymagał odpowiedzi na szereg pytań, a w szczególności: jak ujmowano jej zadania i czy uległy one modyfikacjom w interesującym nas okresie, jakie nadzieje i oczekiwania wiązały z duszpasterstwem władze wojskowe, jaki był skład osobowy korpusu księży kapelanów oraz ich wpływ na żołnierzy, nastroje wojska, jak układały się stosunki między duszpasterzami i kadrą oficerską. Bez próby rozstrzygnięcia tych kwestii nie byłoby możliwe określenie miejsca i roli służby duszpasterskiej w Wojsku Polskim lat 1914-1945.

Autor analizując dzieje służby duszpasterskiej w Wojsku Polskim dostrzega jej cechy charakterystyczne oraz bogactwo problemów z jakimi się stykała i w rozwiązywaniu których uczestniczyła. W przededniu I wojny światowej pol-

skie duszpasterstwo wojskowe miało za sobą wieloletnią tradycję. Nie uległa ona deprecjacji ani zapomnieniu w nowych warunkach, jakie niósł ze sobą przełom wieków razem z nowymi ideami i radykalnymi ideologiami. Wzmocniały ją autorytet Kościoła katolickiego na ziemiach polskich, tak mocno zaangażowanego w ruchy niepodległościowe dziewiętnastego wieku i religijność zdecydowanej większości polskiego społeczeństwa.

W opisywanym okresie duszpasterstwo wojskowe pojawia się wszędzie tam, gdzie formowane są oddziały polskie, niezależnie od miejsca i towarzyszących temu okoliczności politycznych. Zazwyczaj kapelani byli z żołnierzami od pierwszych chwil istnienia wojska, a w przypadku klęski czy rozwiązania oddziałów znajdowali się wśród ostatnich opuszczających stanowiska. Zdaniem autora, we władzach wojskowych, politycznych, na lewicy i prawicy, nie było dyskusji czy duszpasterstwo jest wojsku potrzebne; przyjmowano to za fakt oczywisty. Zdecydowana większość społeczeństwa ani w 1918 ani w 1945 roku nie wyobrażała sobie istnienia Wojska Polskiego bez polskich kapelanów. Tradycja i społeczne odczuwanie potrzeby działania służby duszpasterskiej w armii były tak silne, że komuniści – co podkreśla autor szczególnie mocno — tworząc w 1943 roku wojsko na terenie ZSRR, czynili wiele starań, aby ją zorganizować. Natomiast po wojnie, dzierżąc w kraju pełnię władzy, nie zdecydowali się na jej likwidację i PRL pozostała jedynym krajem bloku komunistycznego, w którym funkcjonowało duszpasterstwo wojskowe.

Duszpasterstwo wojskowe. Jak zauważa autor, zapewniając żołnierzowi posługę religijną, równocześnie potrafiło w każdym okresie i w każdych warunkach dostosować inne obszary swojej aktywności do wymogów sytuacji i aktualnych potrzeb sił zbrojnych. Niejednokrotnie działalność poza duszpasterską była bardzo rozległa i zajmowała kapelanom wiele czasu przeznaczonego na wypoczynek. W okresie międzywojennym brali udział w nauczaniu analfabetów. Prowadzili lekcje na kursach dokształcających. Uczestniczyli w akcjach społecznych, charytatywnych, współpracowali z organizacjami młodzieżowymi, współuczestniczyli w organizowaniu życia kulturalnego wojska. Podczas wojen prowadzili pracę wychowawczą i oświatową, łagodzili konflikty, spieszyli z pomocą ludności cywilnej.

Przedstawiony przez autora obraz byłby niepełny, gdyby pominął trudności na jakie napotykało duszpasterstwo wojskowe. Współpraca z kadrą oficerską na ogół układała się bardzo dobrze, nie uniknięto jednak konfliktów. Powstały one na tle różnicy w ocenie zamachu majowego, przyczyn upadku w 1939 roku, na skutek nie przestrzegania przez kapelanów drogi służbowej. Czasem były efektem nadmiernych ambicji, urażonej dumy oficerów, krytykowania przez kapelanów sprzecznego z nauką Kościoła postępowania niektórych wyższych wojskowych. Niewielka część kadry oficerskiej negowała potrzebę pracy wychowawczej i oświatowej kapelanów. W latach 1918-1920 to błędne stanowisko wyływało głównie z doświadczeń jakie oficerowie wynieśli ze swej służby

w armiach państw zaborczych. Podczas II wojny światowej było powodowane raczej dystansem wobec kleru i Kościoła oraz nie uwzględnianiem doświadczeń minionego dwudziestolecia. Naciskom politycznym podlegali obaj biskupi polowi. Zwłaszcza bp. Gawliny nie ominęły intrygi, zarówno w latach międzywojennych jak i na obczyźnie, połączone z próbami zmiany na stanowisku biskupa polowego.

Jak dotąd książka J. Odziemkowskiego jest pierwszym i jedynym opracowaniem ujmującym całość problematyki funkcjonowania służby duszpasterskiej w Wojsku Polskim w latach 1914-1945. Dotkliwą luką w historiografii jest niewątpliwie brak, poza nielicznymi artykułami, publikacji z zakresu działalności duszpasterstwa wyznań niekatolickich. Podkreślić jednak wypada, że w polskich siłach zbrojnych przestrzegano zasady poszanowania przekonań religijnych żołnierza i starano się zabezpieczyć posługę religijną wiernym wszystkich wyznań. Również podczas II wojny światowej władze wojskowe zdecydowanie reagowały na sporadyczne przejawy nietolerancji.

Jeśli żołnierz zdał trudny egzamin, czy to w warunkach pokoju czy wojny, to obok wychowania odebranego w domu i szkole, obok ofiarnej pracy kadry oficerskiej, jest w tym bez wątpienia zasługa księży kapelanów. Byli z nim cały czas, służyli pociechą religijną, podnosili na duchu i przypominali o obowiązkach. Wpajali patriotyzm, miłość Ojczyzny, oddanie sprawie narodowej. Powagą kapłańską potwierdzali słuszność kontynuowania walki, co dla wielu wiernych było rzeczą istotną. Do życia wojska wnosili wartości moralne i etyczne pomagające przetrwać najtrudniejsze chwile i ochronić się przed ślepą nienawiścią do przeciwnika. Ta rola duszpasterstwa wojskowego przez długi czas była słabo dostrzegana lub wręcz nie doceniana w historiografii wojskowej. Po 1945 roku władze komunistyczne w kraju stopniowo ograniczały wpływ kapelanów na żołnierzy. Nauki duszpasterzy nie przystawały do nowej rzeczywistości politycznej.

Autor rozprawę swoją opiera dość gruntownie na źródłach archiwalnych korzystając z Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, Archiwum Kurii Diecezjalnej Siedleckiej, Archiwum Akt Nowych, Centralnego Archiwum Wojskowego, Archiwum Wojskowego Instytutu Historycznego, Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie oraz Studium Polski Podziemnej w Londynie. Umiejętnie argumentuje swoje myśli dokumentami publikowanymi pochodzącymi z okresu przezeń analizowanego. Treść pracy ubogacona jest także publikowanymi pamiętnikami i wspomnieniami. Obficie też sięga do opracowań i artykułów dostępnych w bibliografii polskiej.

Praca zawiera również wykaz bibliograficzny, indeks nazwisk oraz skromną dokumentację zdjęciową. Dodatkowy walor ubogacający stanowią tabele statystyczne. Nieudolnym pozostaje natomiast tytuł samej książki, który raczej powinien brzmieć: *Służba duszpasterska w Wojsku Polskim*.

Ks. Tadeusz Płoski